Rok IX — Nr 104 Wejherowo — wtorek, 24 września 1946 Cena 2,- zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

KATOLICKIE PISMO LUDU KASZUBSKIEGO — 3 RAZY TYGODNIOWO

Piaśnica
w niedzielę 22 września
Błogosławieństwo ks. biskupa Kazimierza Kowalskiego

WEJHEROWO. Od godz. 7.30 zjeżdżały się samochody ciężarowe, powózki na rynek wejherowski celem przewiezienia piel grzymów do Piaśnicy. Niebawem coraz więcej ludności, delegacyj z wieńcami, sztandarami zapełniło plac Wejhera. 16 samochodów ciężarowych parokrotnie zawracało, przewożąc starszych i słabszych pragnących złożyć hołd pomordowanym przez hitlerowców w Piaśnicy. O godz. 8-mej uformowana pieszo idących pielgrzymka przy biciu dzwonów i dźwiękach orkiestry ruszyła ulicami Sobieskiego, Sienkiewicza, szosą Krokowską do Piaśnicy. Krzyż i chorągwie kościelne, następnie sztandary towarzystw stanowiło czoło pielgrzymów, za nimi delegacje z wieńcami. Następnie miejscowy Ks. wikary Alfons prowadził nieprzeliczone rzesze ludu. Za idącymi pieszo ciągnęły się długim wężem powózki, wiozące miejscowy jak i poza miejscowy lud.

Las Piaśnicy odżył. Cichy, szumiący bór przemówił mową serc, dusz. Wyniosłe smukłe sosny, podziurawione kulami karabinowymi, stoją jak ongiś, unosząc w swym poszumie nie już echo strzałów, jęk konających, albo dobijanych, ale ciche uwielbienie, majestat świętości miejsca.

Na miejscu z oddali widoczna kazalnica z swoim liturgicznym wystrojem, wprowadza już w kościelny nastrój, uzupełnieniem tego jest piękny ołtarz na tle obrazu z rozpiętym na krzyżu Chrystusem, czekający na spełnienie świętej Ofiary.

Godz. 10.30 już słychać dźwięki orkiestry już napływa coraz więcej ludności, cichnie warkot motorów, śpiew pobożny się rozlega... Na miejscu uroczystości nad grobami staje kompania honorowa Milicji Powiatowej. Bliscy, rodziny, zajmują miejsca, las sztandarów stoi nad grobami. Przedstawiciele władz i delegacyj zasiadają przed ołtarzem. Wchodzą księża. Niedługo po tym rozlega się dzwonek, znak rozpoczęcia się Mszy św.

Uroczysta Msza św. celebrowana przez Ks. dziekana Fischrodę z Pucka w asyście księży Hincy ze Starzyna i Żurka z Wejherowa była momentem wielkiego skupienia się kilku tysięcy ludu nad mogiłami pomordowanych. Uroczyste kazanie wygłosił Ks. prob. Fleming z Mechowy.

Pienia podczas Mszy św. wykonał bardzo pięknie Chór Kościelny z Wejherowa.

Podczas Mszy św. przybył w asyście Ks. dziekana Partyki i innych księży Jego Ekscelencja Ks. Biskup Kazimierz Kowalski, Ordynariusz diecezji chełmińskiej.

Po Mszy św. nastąpiły przemówienia okolicznościowe.

Pan Ługiewicz przemawiał z ramienia Polskiego Związku Zachodniego z Wejherowa, ilustrując gwałty, morderstwa, zbrodnię Piaśnicy, podnosząc wielkie krzywdy wyrządzone narodowi polskiemu, te wołają dzisiaj o pomstę do nieba, ale jesteśmy wiary i przekonania o zawsze istniejącej sprawiedliwości dziejowej i „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród".

Po tej mowie wchodzi na ambonę Jego Ekscelencja Ks. Biskup.

Morze głów, jakby fale, poruszyły się utkwiwszy swój wzrok w swym arcypasterzu.

Ks. Biskup pochwaleniem Boga przywitał zebrany lud.

„Z wami przybyłem pochylić się bohaterom, którzy krwią zapieczętowali swoje przywiązanie do Kościoła i Ojczyzny" — zaczął Ks. Biskup.

Nawiązując do uroczystości na Jasnej Górze w Częstochowie, ofiarowania całej Polski Niepokalanemu Sercu Maryi, przywiózł błogosławieństwo stąd na Piaśnicę, którego synowie i córki „potrafili dać życie za wiarę, Kościół i ukochaną Polskę".

Powinniśmy dzisiaj przeto okazać na każdym miejscu

„... zjednoczoną, zdecydowaną wolę i nie odstąpić pod żadnym naciskiem od prawdy, miłości Chrystusowej..."

„... abyśmy pamiętali o tych świętościach w tych czasach naszej niepodległości, o wolności i pomyślności Kościoła..."

Następnie Jego Ekscelencja Ks. Biskup udzielił błogosławieństwa duszpasterskiego wszystkim pielgrzymom, nadając im 100 dni odpustu z odmówieniem w swoim kościele jednego Ojcze nasz i chwała Ojcu.

Po kazaniu Ks. Biskupa nastąpiły dalsze przemówienia okolicznościowe wicestarosty pow. morskiego i innych, podkreślające momenty dziejowe, męczeństwa, ofiary, symbolizm polskości w Piaśnicy.

Dowody rzeczowe znalezione w grobie pokazał ludowi red. Józef Gniech w swej przemowie, obwieszczając o znalezieniu drugiego cmentarzyska, z którego wnioskować można o spoczynku tam obywateli gdańskich.

Po mowach nastąpiło przy dźwiękach marsza żałobnego i kilku salw kompanii honorowej, składania wieńców. Prawie wszystkie organizacje, przedstawicielstwa, m. in. Redakcja i Administracja „Zrzesze Kaszebskji" złożyła wieniec w hołdzie pomordowanym.

Uroczystości Piaśnicy będą zawsze wspaniałym momentem narodowo-patriotycznym na Kaszubach, symbolem tej wielkiej prawdy kaszubskiego serca:

W chwili wielkiej wagi Kaszuba oddałe wszystko na ołtarzu swej ojczyzny Polski.

Mowa Winstona Churchilla
Stany Zjednoczone Europy

W wygłoszonym w czwartek w Zurychu przemówieniu Winston Churchill nawołuje do zjednoczenia Europy, gdyż jeżeli spory nacjonalistyczne nie ustaną i to szybko, dojść może do katastrofy.

Churchill rozpoczął swoje przemówienie od podkreślenia, że szczęście i dobrobyt Europy będą nieograniczone, ale muszą naprawdę ustać wszelkie spory nacjonalistyczne. Obecnie nadarza się sposobność wyrzeczenia się niebezpiecznych sporów, zapoczątkowanych przez narody teutońskie. Musimy utworzyć Stany Zjednoczone Europy które jedynie zapewnić mogą milionom ludzi nadzieję i radość, tak konieczne dla życia każdego człowieka.

Utworzenie federacji europejskiej nie kolidowałoby z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Dlatego więc należy stworzyć Stany Zjednoczone Europy, które nadałyby wspólne obywatelstwo nieszczęśliwym ludziom, zamieszkującym ten niespokojny ale wspaniały kontynent.

Pierwszym krokiem w kierunku odrodzenia wspólnoty europejskiej jest ścisła współpraca między Niemcami i Francją. Tylko w ten sposób Francja może odzyskać swoje moralne i kulturalne przewodnictwo w Europie.

Taka struktura europejska odebrałaby wszelką materialną siłę pojedyńczym państwom. Wówczas znaczenie małych państw byłoby takie same, jak dużych.

Narody europejskie muszą się mieć na baczności. Obecnie żyjemy w niepokoju i niepewności pod znakiem bomby atomowej. Bomba atomowa znajduje się dziś w rękach mocarstwa, które nigdy nie będzie niczyją wyłączną własnością i może nastąpić nie tylko kres naszej cywilizacji, ale również zniszczenie naszego globu. Dlatego też naszym celem powinno być umocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W ramach tej koncepcji należy stworzyć Stany Zjednoczone Europy, ku czemu pierwszym praktycznym krokiem powinno być powołanie Rady Europejskiej. W. Brytania, Brytyjska Wspólnota Narodów, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki muszą być przyjaciółmi i opiekunami nowej Europy.

Churchill zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech Europa powstanie z gruzów!"

Komentator Reutera o mowie Churchilla

Komentator Reutera stwierdza: „Przemówienie Churchilla wywołało wielką burzę w Londynie i na całym świecie, podobnie jak mowa Wallacea. Oba te przemówienia są krańcowo różne z punktu widzenia zachodnich demokracji. Podczas gdy Wallace wypowiedział się za porozumieniem ze Zw. Radzieckim, mowa Churchilla wywołała wrażenie, że pragnie on współpracy francusko-niemieckiej, przy której pomocy Anglia i Stany Zjednoczone mogłyby stanowić dość silny blok dla przeciwstawienia się Zw. Radzieckiemu.

W kołach politycznych uważa się, że propozycja Churchilla jest jeszcze jednym posunięciem w anglo - amerykańskim kokietowaniu Niemiec i staraniach, zmierzających do storpedowania jakiegokolwiek sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Smuts w obronie Niemiec

LONDYN. Premier Związku Południowo-Afrykańskiego marsz. Smuts wygłosił w Aberdeen przemówienie, poświęcone problemowi Niemiec. „Niemcy — powiedział Smuts — dopuściły się niewybaczalnych grzechów przeciwko zachodniej cywilizacji. Należy zapobiec recydywie. Kara może stanowić groźbę dla przyszłości. Należy więc Niemcom zostawić nadzieję na lepszą przyszłość".

Smuts podkreśla konieczność podniesienia stopy życiowej w Niemczech, gdyż „nędza Niemiec jest niebezpieczeństwem, niemniej groźnym, niż militaryzm".

—o—

Od Redakcji

Naszym Czytelnikom komunikujemy, że z dniem dzisiejszym zrezygnował dotychczasowy nasz redaktor naczelny ze swego stanowiska z powodu studium humanistycznego i złożenia egzaminów naukowych. P. Richert będzie w dalszym ciągu z naszą „Zrzeszą" współpracował. W redakcji jak i programie pracy nie zajdą żadne zmiany.

Za włożoną dotychczas przez p. Richerta pracę składamy Mu tą drogą serdeczne Bóg zapłać.

Oby mógł powrócić po pracy naukowej znowu do naszego grona.

Redakcja.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN. W 20-minutowym kontaktowania się przy pomocy dalekopisu ministra Byrnesa z prezydentem Trumanem minister wskazał na niemożliwość pozostawania w rządzie min. Wallacea, który — zdaniem jego — zakłócił i podważył jednolitą politykę zagraniczną Ameryki.

Ponieważ przybywa z Londynu do Paryża minister Bevin i żądać będzie autorytatywnych wyjaśnień w sprawie ataków Wallacea na imperialistyczną politykę Anglii min. Byrnes żądał natychmiastowego usunięcia z rządu niewygodnego ministra.

Wallace podał do wiadomości onegdaj, że ustąpił ze stanowiska ministra handlu USA.

Rada Arabska oskarża rząd palestyński

LONDYN (BBC). Palestyńska Wysoka Rada Arabska zażądała natychmiastowego rozwiązania agencji żydowskiej i wszystkich innych żydowskich organizacyj politycznych, które uznała za ośrodek zła i działalności wywrotowej. Pismo doręczone zostało Wysokiemu Komisarzowi brytyjskiemu Palestyny i stwierdza: Jeśli Żydzi w dalszym ciągu prowadzić będą kryminalną prowokację, Wysoka Rada Arabska będzie zmuszona przygotować naród arabski do obrony życia swych synów, mienia i interesów, nie czekając na obronę ze strony wojsk rządowych.

Wysoka Rada Arabska domaga się ustanowienia kontroli nad wszystkimi funduszami żydowskimi, zniszczenia wszystkich dzielnic żydowskich, w których przygotowuje się działalność wywrotową, wyroków śmierci na żydowskich terrorystów, ścisłych obław za bronią we wszystkich miastach żydowskich i osiedlach, wprowadzenia zbiorowej grzywny i nakładania jej na ludność Palestyny jako kompensatę za zniszczenia, spowodowane przez terrorystów.

Rada Arabska oskarża również rząd palestyński o brak inicjatywy w ukróceniu terroru i wysuwa sugestię, jakoby rząd brytyjski z własnych celów politycznych życzył sobie dalszej akcji terroru.

O pokój dla Italii

Włoski minister poczt i telegrafów — Mario Scelba, — wezwał naród włoski do modlitwy o pokój dla kraju. Wskazał przy tym św. Katarzynę ze Sieny, patronkę Włoch jako tę, przez której przyczynę można upragniony i oparty na zasadach chrześcijańskich pokój — wyprosić. Św. Katarzyna bowiem całe swoje życie pracowała na rzecz pokoju dla ojczyzny.

Radio w Tokio nadaje audycje katolickie

Do przemian, zachodzących w dzisiejszej Japonii, należą i przemiany w dziedzinie religijnej. I tak gdy chodzi o rado, należy zaznaczyć, że speaker (sriker) radia tokijskiego zaczyna audycję zapowiedzią: „Teraz jest godzina katolicka", następuje po hymnie Najśw. Serca Jezusowego normalny program.

„Godzina Boża na Pacyfiku"

Na wyspach, rozsianych w różnych miejscach na Oceanie Spokojnym, pracowało przed wojną wielu misjonarzy i misjonarek katolickich, pozyskując dla Chrystusa coraz większą ilość tubylczej ludności. Na skutek działań wojennych na tych terenach i na skutek okupacji japońskiej — wielu misjonarzy straciło życie, lub zdolność do dalszej pracy duszpasterskiej. Np. we wschodniej i środkowej Gwinei zginęła więcej niż połowa misjonarzy, a północne wyspy Salomona mają zaledwie sześciu Kapłanów na wielotysięczną rzeszę katolików. — Dlatego to Australijskie Towarzystwo dla Rozkrzewienia wiary zwróciło się z gorącym apelem do księży australijskich, by zgłaszali się do pracy misyjnej na wyspach Pacyfiku, czyli Oceanu Spokojnego. Dyrektor Towarzystwa Ks. dr. Hannan zaznacza w swym apelu: „Te wielkie tereny o dwumilionowej ludności są w stanie wrzenia. Jest sposobna chwila, możliwości owocnej pracy misyjnej są wielkie. Czy znajdą się ludzie, aby je wykorzystać. Jeżeli będziemy umieli działać szybko, może chwila obecna okazać się Godziną Bożą na Pacyfiku".

Przeciw skardze ukraińskiej

NOWY JORK. Poniedziałkowa debata w Radzie Bezpieczeństwa rozpoczęła się od przemówienia van Kleffensa (Holandia), który wystąpił przeciw skardze ukraińskiej w sprawie Grecji. Manuilski (Ukraina) zaprotestował.

Delegat Ukrainy zajął się obszernie wywodami Holendra i nazwał jego propozycje „gilotyną", sprzeczną z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

We wtorek przemawiali: delegat Ukrainy Manuilski i przedstawiciel Grecji, Dendramis.

NOWY JORK (API). Delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa złożył wniosek, wzywający rząd grecki do zlikwidowania prowokacyjnych incydentów granicznych i zaprzestania prześladowań mniejszości narodowych. Delegat radziecki domaga się, by sprawy te pozostały na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa do chwili wypełnienia zaleceń przez rząd grecki.

Delegat egipski wyraził nadzieję, że nie będzie zmuszony do przedstawienia formalnej skargi przed Radą Bezpieczeństwa przeciwko obecności wojsk brytyjskich w Egipcie. Egipt spróbuje znaleźć rozwiązanie na drodze rokowań bezpośrednich. Jeżeli jednak rokowania nie przyniosą rezultatu, Egipt nie będzie miał innego wyjścia, jak tylko przedłożyć tę sprawę na forum międzynarodowym.

O wojskach radzieckich na pograniczu Grecji

Z Moskwy donoszą, że amerykański dziennik „New York Times" zamieścił w tych dniach depeszę swego korespondenta w Rzymie, zawierającą wiadomości o tym, iż dwa pułki rosyjskie znajdują się rzekomo w Albanii i rozkwaterowane są wzdłuż granicy greckiej i że wyspa Sasono została rzekomo przekazana w tajemnicy przez Albanię Związkowi Radzieckiemu i przekształcona w wielką bazę lotniczą oraz szereg innych tego rodzaju wieści.

Agencja TASS stwierdza, że wszystkie te wiadomości są od początku do końca zmyślone.

Spory o Triest
i granicę włosko - jugosłowiańską

PARYŻ (PAP). Sprawą Triestu zajmowały się we wtorek w Paryżu podkomisja powołana do opracowania statutu tego wolnego terytorium oraz komisja polityczna włoska.

Pierwsze decyzje w sprawie statutu zapadły na posiedzeniu podkomisji, która po długiej dyskusji wyraziła zgodę na to, aby na obszarze wolnego terytorium odbywało się głosowanie bezpośrednie, równe i powszechne, obejmujące mężczyzn i kobiety, oraz aby parlament wolnego terytorium składał się z jednej izby.

Na posiedzeniu komisji włoskiej dyskusja była zacięta. Delegat Jugosławii Bebler ponownie oświadczył, że nie podpisze traktatu, któryby sankcjonował „linię francuską", a delegat Afryki Płd. domagał się, aby do wolnego terytorium Triestu włączyć całą Istrię zachodnią.

W komisji wojskowej odrzucono dwie poprawki południowo - afrykańskie, domagające się, aby pozwolić Włochom na wykorzystanie części łodzi podwodnych „do celów pokojowych", oraz zniszczyć wzdłuż granicy francusko - włoskiej jedynie fortyfikacje „natury ofensywnej".

Na posiedzeniu komisji bałkańskiej przepadł wniosek brytyjski, domagający się, aby Rumunia zapłaciła odszkodowania za zniszczone statki.

Czy koniec walk w Indonezji?

LONDYN (API). Do Batawii przybyli członkowie holenderskiej „misji pokoju" z Amsterdamu. Są to trzej komisarze generalni, którzy przybyli dla zawarcia układu, mającego zakończyć całoroczne walki z rządem indonezyjskim. Na czele misji stoi były premier Schermerhorn. Misja ma się spotkać z wszystkimi przywódcami indonezyjskimi. Misja wyposażona jest w najwyższe pełnomocnictwa rządu holenderskiego. Indonezyjczycy mają wysunąć żądanie, które dotychczas było główną przeszkodą ku dojściu do porozumienia — by Holandia zaprzestała wysyłania wojsk na Jawę.

W świetle prasy

„Rzeczpospolita" o K. R. N.

„Rzeczpospolita" (Nr. 259 z 21. 9. 46 r.) omawia sesję KRN. Porównując ją z parlamentem przedwojennym, dochodzi do wniosku, że każda jego sesja przyczyniała się do zmniejszenia swojej powagi, gdy przeciwnie obecna KRN zdobywa coraz większe zaufanie i zainteresowanie.

Rzecz oczywista. Społeczeństwo nie jest dzisiaj obojętne na bieg wydarzeń polityki w kraju. Polska stoi na progu do wyborów, na progu do wypowiedzi swej woli.

Z tych powodów na rozpoczynającej się sesji Krajowej Rady Narodowej skupiona jest uwaga całego społeczeństwa.

„Z istotnych i rzeczowych przyczyn, ale również z powodu rozpętanej wokół niej agitacji, szczególne zainteresowanie budzi ustawa o ordynacji wyborczej. Zresztą nie potrzeba podkreślać znaczenia ustawy, która ma zapewnić pełną swobodę wyborów i całkowitą praworządność aktu wyborczego".

Następnie sprawa gospodarki państwowej, budżetu, jak i trzyletni Narodowy Plan Odbudowy, budzi również wielkie zaciekawienie.

Odznaczenie kolejarzy

W dniu 8 września rb. odbyło się w Toruniu „Święto Pracy Kolejarza" pod wysokim protektoratem Ob. Ob. Ministra Komunikacji i Ministra Pracy i Opieki Społecznej z okazji oddania do ruchu z naprawy średniej setnego parowozu oraz otwarcia przedszkola, strzelnicy mało-kalibrowej, przystani wioślarskiej, świetlicy i biblioteki w domu związkowym Z. Z. K. W ramach tego „Święta" odbyło się jednocześnie uroczyste odznaczenie zasłużonych kolejarzy węzła toruńskiego. Odznaczenia dokonał Wicedyrektor Filipowicz. Srebrny Krzyż zasługi otrzymało 1, brązowy 8, medal Zwycięstwa i Wolności 38 pracowników.

W Bydgoszczy w dniu 9 września rb. o godzinie 11-tej w sali konferencyjnej gmachu poddyrekcyjnego Wicedyrektor Kolei Ob. Filipowicz wręczył Srebrny Krzyż Zasługi 7, Brązowy Krzyż Zasługi 22, Medal Zwycięstwa i Wolności 26 pracownikom kolejowym.

De Gaulle wypiera się degaullistów

PARYŻ (Obsł. wł.). Generał de Gaulle oświadczył na konferencji prasowej, że nie popiera polityki nowego ugrupowania politycznego, które rozwija działalność pod nazwą „Związku Degaulistów".

Zaznaczył, że związek działa w jego imieniu bez jego upoważnienia.

O nowym projekcie konstytucji francuskiej, de Gaulle oświadczył, że posiada ona wiele wad i nie różni się zasadniczo od projektu, odrzuconego w referendum na wiosnę br.

Rakiety atomowe

LONDYN (SAP). Korespondent „Daily Graphic" donosi, że w Australii ma być wybudowana fabryka rakiet atomowych.

Rakiet „Robot", zwana oficjalnie „pociskiem kierującym", ma być — jak przypuszczają — ulepszoną wersją niemieckiej bomby latającej V 2.

Wybory w Rumunii 27 października

BUKARESZT (Obsł. wł.). Zapowiedziano tu, że wybory odbędą się 27 października. Kampania wyborcza wejdzie w końcową fazę po powrocie delegacji rumuńskiej z Paryża.

Mięso kanadyjskie w drodze do Polski

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Montrealu, że w dniu jutrzejszym wyruszy do Polski statek brytyjski wiozący osiem milionów funtów mięsa kanadyjskiego.

Wieści z kraju i świata

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

MOSKWA. Informują o likwidacji przedstawicielstw marynarki wojennej USA we Władywostoku i Archangielsku. Przedstawiciel pozostanie jedynie w Odessie do spraw transportu morskiego.

— Rada Miejska i Kontrolna w Bernie Szwajcarskim podejmowała uroczyście W. Churchilla.

— W Rzymie powstało włosko-brytyjskie towarzystwo lotnicze z kapitałem miliona funtów.

— Sumner Welles, b. amerykański podsekretarz stanu, zaatakował ostro plan Byrnesa sprawie polityki odbudowy Niemiec.

— Umowa między Francją a nową republiką Viet-Namu dotyczy instytucji francuskich w Indochinach i Unii celnej.

— Norwegia zaproponowała na Radzie Gospodarczej ONZ ustalenie wspólnego budżetu dla wszystkich organów i instytucyj Narodów Zjednoczonych.

— Premier czeski Golwald oświadczył, że podstawą polityki zagranicznej Czechosłowacji jest sojusz z ZSRR; rząd czeski przeciwny jest tworzeniu wszelkich bloków.

— W Bazylei obraduje międzynarodowy kongres lekarski z udziałem 300 delegatów.

— Marsz. Tito przesłał na ręce premiera bułgarskiego gratulację z powodu proklamacji Bułgarskiej Republiki Ludowej.

— 20 bm. ma przybyć do Triestu szef sztabu USA gen. Eisenhower.

— W ramach umowy handlowej duńsko-czeskiej, Czechosłowacja będzie eksportowała do Danii artykuły włókiennicze i chemiczne wzamian za produkty żywnościowe.

— Delegacja rumuńska na Konferencję Paryską powróciła do Bukaresztu, uzyskawszy korzystną decyzję w sprawie granicy rumuńsko-węgierskiej.

NA INNYCH KONTYNENTACH

— Król arabski Ibn Saud zwrócił się do firm amerykańskich w sprawie budowy kolei poprzez pustynię w Hedżasie.

— W Bombaju policja stwierdziła istnienie centrali tajnej organizacji podziemnej, zaopatrującej terrorystów w broń i amunicję.

— W New Delhi dokonano zamachu na ministra przemysłu w rządzie Pandit Nehru.

— Młodociany ex-król bułgarski Symeon wraz ze świtą przybył specjalnym pociągiem do Stambułu, skąd udał się statkiem tureckim do Aleksandrii.

WASZYNGTON. Truman polecił przeprowadzić całkowitą rewizję polityki rządowej w sprawie płac i cen.

BUENOS AIRES. Na znak protestu przeciw aresztowaniu 79 marynarzy greckich wszyscy marynarze w Buenos Aires ogłosili 24 - godzinny strajk demonstracyjny.

Rybacy zrzeszają się

Związek Rybaków Województwa Gdańskiego skupia w swych szeregach ogół rybaków słodkowodnych całego województwa i część rybaków morskich. Członków liczy Związek obecnie 360. Z chwilą połączenia się wszystkich fachowych rybaków — cyfra ta obejmie kilka tysięcy osób. Gospodarczą wagę Związku podkreśla fakt, że dotąd reprezentuje on z górą 300 obwodów rybackich i ich produkcję.

W trosce o uaktywnienie Związku odbyło się 7 września br. plenarne zebranie Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej Zw. Rybaków Województwa gdańskiego. Zebranie miało za cel załatwienie bieżących spraw związkowych i przygotowanie materiału na Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów Kół Powiatowych, który odbędzie się w Sopocie 5 października br.

Omówiono realizację spółdzielczej pracy zarobkowej ogółu tutejszych rybaków słodkowodnych i uchwalono utworzyć spółdzielnię pracy „Zotor" z odpowiedzialnością udziałami w Kościerzynie. Zw. Rybaków przekazał spółdzielni swoje dwa samochody. W ramach spółdzielni „Zotor" będzie pracowała kartuska sekcja transportowa, która przysłuży się znacznie rękudzielnictwu i „czipnjikom" z tamtejszych okolic.

Uchwalono wziąć udział 27 i 28 września w Naradzie Rybackiej w Szczecinie. Dla orientacji fachowych uchwalono zwiedzić rybaków nad jeziorem Łeba.

Uchwalono również nadać członkowstwa honoro weZwiązku ojcom rybactwa, fachowym rybactwa naszego terenu, którzy ukończyli 70 rok życia.

W Grecji totalna wojna

NOWY JORK (PAP). „New York Herald Tribune" zamieszcza artykuł swego korespondenta z Aten, który pisze, że w Grecji wre niemiłosierna wojna domowa. Rząd mo narchistyczny, wojska regularne i żandarmeria biorą udział w nieustannych dziennych walkach przeciwko elementom lewicowym i demokratycznym. Jest to wojna totalna — pisze korespondent — w której nie szczędzi się ludności cywilnej.

Miliony zaginionych

BRUKSELA (API). Międzynarodowy kongres biur poszukiwania osób zaginionych zakończył obrady. W oficjalnych kartotekach zanotowano: Belgia 40.000 zaginionych, Luksemburg 3.037, Francja 330.000, Jugosławia 1.100.000, Polska ponad 2 miliony, Grecja 190.000, Włochy 230.000.

Zobowiązania gen. Franco

MADRYT (SAP). Gen. Franco znajdzie się wkrótce w przykrej sytuacji ustalenia z Narodami Zjednoczonymi wysokości długu z tytułu należności za sprzedaż uzbrojenia i pomoc w gotówce dostarczoną mu przez Niemcy w momencie dojścia jego do władzy.

Niemiecka i włoska pomoc rozpoczęła się zaraz po powstaniu gen. Franco w dniu 18 lipca 1936 przeciw rządowi hiszpańskiej republiki. Rachunek Mussoliniego za pomoc gen. Franco osiągnął sumę 5 milionów lirów.

Wysokość długu gen. Franco za pomoc Hitlera źródła oceniają na 200 milionów dolarów.

Obecnie Sojusznicza Rada Kontroli, jako kurator narodu niemieckiego, ustala rozrachunki z krajami neutralnymi i przyszła kolej na Hiszpanię i zobowiązania gen. Franco.

Uchwalenie dekretu o podniesieniu rent inwalidzkich

Rada Ministrów w dniu 18 bm. uchwalitał dekret o podwyższeniu zaopatrzenia inwalidzkiego od dnia 1 września 1946 r.

Dekret ustala rentę zasadniczą dla inwalidów wojennych i wojskowych, którzy utracili zdolność zarobkową od 43 do 100 proc. — na 1.230 zł. miesięcznie. W tym samym stosunku zostały podniesione dodatki dla ciężko poszkodowanych, które wahają się od 100 do 750 złotych miesięcznie. Poza tym bardzo wydatnie podwyższono dodatki na pielęgnację, która np. dla inwalidów niedołężnych, potrzebujących stałej opieki, wynosi 1000 złotych miesięcznie zamiast jak dotychczas 25 złotych. Inwalidzi całkowicie obezwładnieni fizycznie otrzymywać będą 2 tys. zł. zamiast dotychczasowych 75 złotych. W ten sposób niezdolny do pracy inwalida, wymagający stałej opieki, będzie poiberał łącznie około 5 tys. .zł, co zapewni mu niebędne minimum egzystencji.

Dekret przyszedł również z pomocą — wdowom i sierotom po inwalidach, których zaopatrzenie pieniężne wymierzane będzie od renty zasadniczej, wynoszącej 1.250 zł miesięcznie.

Inwalidzi lżej poszkodowani otrzymają rentę powiększoną czterokrotnie w stosunku do 1939 r. Podstawą wymiaru dla nich będzie renta zasadnicza w wysokości 500 zł. Niezależnie od tego dekret upoważnia ministra Pracy i Opieki Społecznej do podwyższania stawek inwalidom lżej poszkodowanym.

Zakład Kształcenia Nauczycieli w Koscierzynie

KOŚCIERZYNA. W stolicy Kaszub południowych Kościerzynie, która obchodziła nie tak dawno swoje 600-lecie istnienia, rozwinęło się pięknie szkolnictwo kształcenia nauczycieli.

W powstającym już po wojnie Zakładzie Kształcenia Nauczycieli mieści się w swoim gmachu, gdzie przed wojną było Państwowe Seminarium Nauczycielskie — udziela on jednocześnie gościny Państwowemu Gim nazjum Ogólnokształcącemu im. Wybickiego. W internacie zakładu znajduje pomieszczenie około 250 kandydatów na nauczycieli. Dobry to objaw, że młodzież garnie się do wiedzy, zwłaszcza do zawodu nauczycielskiego. Władze szkolne chętnie to widzą i z całych sił popierają ten zdrowy ruch. Musimy bowiem sobie uprzytomnić, iż w samym powiecie kościerskim 40 posad nauczycielskich jest nieobsadzonych, nie mówiąc o innych sąsiednich powiatach. Ziemia kaszubska czeka na tych przyszłych nosicieli pochodni oświaty.

Seminarium Nauczycielskie w Kościerzynie ma swoje wielkie tradycje. Tutaj uczyli świetlani wychowawcy, jak ostatni przed woj ną prefekt Ks. Prof. Dr. Leon Heyka, wielki miłośnik dusz młodzieży i nieustrudzony działacz i poeta kaszubski.

Tutaj ongiś w latach niewoli budził ducha narodowego w kaszubskiej młodzieży sławny Ks. Damroth. Również mury seminarium nauczycielskiego w Kościerzynie wydały wie lu wybitnych pedagogów, pionierów oświaty i kultury na Kaszubach, oraz całe zastępy ofiarnych pracowników szkolnictwa. Tą tradycję trzeba podtrzymać.

Dziś władze szkolne położyły już fundamenty pod rozwój Zakładu Kształcenia Nauczycieli w Kościerzynie i nowi wychowawcy z Kaszubą dyr. Mgr. Prądzyńskim na czele pracują, by młodzież tak licznie tu się garnąca otrzymała solidne przygotowanie do zawodu i spełniła pokładane w niej nadzieje. *(Adam Kic).*

„Pacyfiści" angielscy żądają amnestii dla zbrodniarzy norymberskich

LONDYN (PAP). Organizacja pod nazwą „Rada Narodowa Unii Pokojowej" ogłosiła we wtorek manifest, domagający się amnestii dla zbrodniarzy wojennych z Norymbergii. Manifest wyraża pogląd, że należy ułaskawić wszystkich tych, których oskarżono o lżejsze lub cięższe przestępstwa wojskowe, włącznie ze zbrodniarzami norymberskimi. Żaden naród — oznajmia ten osobliwy manifest — nie ma moralnego prawa do wydawania sądu nad innymi narodami. Nie sądzimy, by wyrok śmierci na więźniów z Norymbergi mógł być uzasadniony moralnie...

Vspjerejta „Zrzesz'

Prawa do głosowania

Czynne prawo wyborcze przysługuje osobom, które w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych 21 lat życia. Wykluczone od głosowania są osoby, pozbawione zdolności do działań prawnych oraz te, które w czasie okupacji zgłosiły przynależność do narodowości niemieckiej, albo podlegają odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości polskiej, względnie które współpracowały gospodarczo z okupantem. Drugą kaegorię stanowią te osoby, które związane są z podziemnymi organizacjami faszystowskimi lub partiami dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju państwa.

Bierne prawo wyborcze przysługuje osobom, które ukończyły 25 lat życia i posiadają prawo głosowania. W drodze wyjątku prawo wybieralności może być przyznane przez państwową komisję wyborczą osobom młodszym za ich zasługi w walce z okupantem lub w dziele odbudowy kraju.

Pozbawieni wybieralności mogą być ci, którzy w okresie okupacji zajmując kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracji, przeciwdziałali w walce zbronjej z okupantem. Osoby przebywające za granicą mają prawo wybieralności tylko wówczas, gdy przebywają tam za zezwoleniem właściwych władz.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (133

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Zdrzę i tej movję do Trąbë:

— Tam sedzi człovjek v czornich ruchnach, a kjejbe to nje beło v tim głębokjim lese, rzekłbem, że to ksądz.

— To jidzma dalij! — rzekł Trąba i przeżegnoł sę. — Może to i poprovdze będze jakô duchovnô wosoba? Choc jô i to czuł wod starich ludzi, że Złi Duch na sę przëwoblekô taką postaceją. Le mu zdrze dobrze na nogji, cze może jedna nji mô sztołtu kopeta.

Tak ma szła. A jakżesma naszła bliżij, tej postacejô z nad lasu vstała i wobrocełа sę do naju licami. Na to jesz z daleka zavołoł Trąba:

— Njech będze pochvaloni Jezus Christus!

A na postacejô wodvołała:

— Na vjekji vjeków. Amen!

— To je poprovdze katolickji człovjek! — rzekł Trąba. — Bo złi duch znjikłbe nom z woczu na pochvalenjé Pana Boga. A vëzdrzi na posobę duchovną. Czekavi jezdem, co won tu tak daleko v lese som mô do robote.

Kjejdesma naszła krotko, vëstąpjił czor no wobleczoni człovjek naprocem nama i rzekł:

— Dobri ludze! Żeli mota przë duszë kromkę chleba i mje wod nji wużiczita, będze to wuczink mjiłoserdzô, za chturen Bog vom zapłaci.

Na takji słova jô stanovjił karę na zemji a Trąba rzekł:

— Podzelimë sę z vami z tim, co przë sobje momë.

Le povjedzce, chto vë takji? Vëzdrzece na ksędza a nje chcelëbesmë vaju wobrazëc, nje dającë vom poczestnoscë, jakô sę duchovni wosobje noleżi.

— Moje wobleczenjé movji provdę! — rzekł zapitani. Jezdem ksędzem i zbłądzeł jem v tich lasach, wucekającë przed pruskjimi szandarami. Tec vom gvesno vjadomo, co sę v naszich dnjach dzeje. Koscołë zamikają, a słudzë Boży sę tacą po svjece. Mjono moje lepji vom nje vjedzec, cobesta sę czasem nje chcącë nje vëgadała. Ale kjej będzeta pozdnji spominelë ksędza, chturen vaju na drodze v lese proseł wo kavał chleba, tej vspomnjita le wo ksędzu Pavle.

Ach, Jegomosc! — rzekł Trąba. — Jak długo jesz ti njeprzijocele będą sę pastvjilë nad naszim norodem? Vjidzoł jô na vłosné woczë, jak naszigo ksędza v Lipnje szandarovje v karetę pakovelë, be go zavjesc do sodze. Naszi bëlëbe jim pokozelë, ale som ksądz proseł, be sekjere i kłonjice pochovele. Ale mje markotno beło, że Pon Bog v njich nje klasnął pjorunem z vesokjigo njeba. A kjej ju nje chcoł vłosną ręką klasnąc v to brzedalstvo, czimu nje venekoł na zemję jakjigo Svjętigo z mocnimi gnotami i dobrą palecą v pjęsce, be jim te njenobożni karkji zkjidł.

Ksądz sę letko wusmjechoł:

— Znaję cebje! Të jes Trąba muzikańt, a ten tvój tovarzesz, to znani vszeskjim Kaszebom Remus. Boczta, dobri ludze: Som Pon Jezus, choc beł Bogjem, pozvoleł sę wukrzižovac wod żedov. A kjej dziso Won daje vłodzę pastvjenjô sę nad koscołem sługom krolevskjim, chterni po dobëcu vojne wupjile sę buchą, vje Won gvesno dloczego tak mô bec a nje jinaczi.

Trąba le kjivoł głovą, a jak skuńczeł movjic ksądz, klasnął sę pjęscą v łosenę i krziknął:

— Jedna pocecha, że v pjekle choba dosc grôp i smołë mają, be jim dac zapłotę rzitelną. Ale jegomosc je głodni. Będze lepji, kjej zepchnjema karę daleko wode drogji v las. Bo choc mój tovarzesz Remus ju dva raze v żecu pokoroł tich sługów pruskjich i dobrą volą be nje pozvoleł arasztovac jegomosce, to lepji będze kjej zińdzema vstron na vipodk, kjejbe Złi Duch — jich nobliższi krevni — naprovadzeł jich tą drogą.

Rada Trąbë nom sę vjidzała. Za chvjilkę ma ju sedzała daleko wod drogji strzod leszczenovigo brzidu i dzelilësma sę z ksędzem naju bjedną żevnotą.

Vjedzoł jem dobrze z vłosnigo doznanjô, że złapją ksędza Pavła, żeli sę dobrze nje zataci. I przeboczeł mje sę krol jezora, chturen tile lôt sebje i svoję krojovkę przed woczoma cemjężiceli wukreł. Pomakloł jem ręką na pjersë jego znak z Matką Boską i pomesloł sobje:

— Żebe tak ksędza zchovac v krijovce njeboszczika krola jezora!

Trąba, ledvjesma zjadła naszą bjedną stravę, jął gadac, jakbe zgodł moje mesle:

— Jegomosc! Kjile lôt nazod żeł tu njedaleko szlachcec Zaborskji, znani mjonem krola jezora daleko vkół, strzód tich jezor i lasóv. Wumarł won v sodze pruskji, ale pochovani leżi mjedze svojimi na smętorzu ve Vjelu. Żebe ten jesz żeł, to dołbem so głovę wucąc, że won be jegomosce wukreł tak, że navetk pon Czornjik, chturen mô mjec kuntrakt ze Złim Duchem, jegomoscë be nje vëpenetrovoł. Ale i tak, na mój głupi rozum, mje sę zdaje, że v wokolicach jezora i na jego wostrovach jesz noprędzij dlo jegomoscë krijovkę dotegujemë.

— Zdom sę na vaju dvuch! — rzekł ksądz. — Bo jô tu tich stron nje znaję. Moja wojczezna leżi na Kępje Svorzevskji, chdze Matka Boskô Svorzevskô króluje rebackjimu ludovji.

Tak jô povjedzoł:

(Postępni vątk)

Na Ziemi Kaszubskiej

Komunikują, że...

WEJHEROWO. Zawiadamia się Pow. Koło Zw. Inwalidów Wojennych, że w dniu 24 bm. (wtorek) o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu p. Duby-Dubińskiego (Bałtyk) Zebranie Zarządu. Obecność wszystkich członków konieczna.

— ZEBRANIE ZARZĄDU KOŁA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH odbędzie się 23 b. m. o godz. 17-tej w Inspektoracie. Uprasza się o przybycie Komisji Budowy Pomnika. Ze względu na ważność spraw przybycie konieczne.

— SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE. W dn. 19 września br. obchodzili małżeństwo Szyczewskich zam. w Wejherowie przy ul. Sobwackiego srebrne gody małżeńskie. P. Szyczewski jako urzędnik agencji celnej jest znany w Wejherowie jako dobry obywatel. Życzymy jubilatom szczęśliwego pożycia i błogosławieństwa Bożego.

WRZESZCZ. — POLITECHNIKA. Wstępny egzamin konkursowy odbędzie się od 23 do 28 września br. Prócz tego wymagana jest jednoroczna praktyka. Przy Politechnice istnieje kurs wstępny, na który przyjmuje się kandydatów po 4 klasach gimnazjalnych. W roku bieżącym uruchomione będą wszystkie lata studiów. Wykłady rozpoczną się 7-go października.

— AKADEMIA LEKARSKA. W roku bieżącym będzie miała dwa wydziały: lekarski oraz farmaceutyczny. W roku następnym przewiduje się uruchomienie stomatologii. O przyjęciu decyduje egzamin konkursowy, który odbędzie się od 24—25 bm. Studenci poza miejscowi zamieszkać mogą w dwóch domach akademickich.

OLIWA. — PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA mieści się w Oliwie. Posiada 3 lata studiów, podzielonych na 3 sekcje. Absolwenci zdobywają kwalifikacje do nauczania w szkołach powszechnych oraz prawa, związane z podaniem dyplomu szkoły wyższej. Słuchacze mogą zamieszkać w internacie. Dla niezamożnych stypendia. Kandydaci muszą przedstawić świadectwa ukończenia liceum względnie zaświadczenie Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej, uprawniające do studiów wyższych. Wykłady rozpoczynają się 1 października rb.

SOPOTY. — WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PIĘKNYCH w Sopocie — wykładają znakomici malarze jak Studnicki, Wodyński, Żuławski. Rzeźbę wykłada Wnuk Marian. Studia trwają 5 lat. W dniu 23 bm. odbędą się egzaminy. Początek roku szkolnego 1 października. Dla osób wybitnie zdolnych przewidziana jest możność przyjęcia bez świadectwa maturalnego — na podstawie egzaminu.

— AKADEMIA NAUK POLITYCZNYCH w Sopocie jest oddziałem warszawskiej Szkoły Nauk Politycznych. Posiadać będzie 2 wydziały: administracji publicznej oraz finansowo-ekonomiczny.

GDYNIA. — WYŻSZA SZKOŁA HANDLU MORSKIEGO jest jedyną wyższą uczelnią w Gdyni. Egzamin wstępny języka polskiego, angielskiego i jeden obcy do wyboru (z 4 wykładowych) w dniu 25 bm. szkoła ma za zadanie przygotowanie kadr fachowców morskich.

GDYNIA. Do Gdyni nadeszły w ostatnich dniach następujące transporty poczty zamorskiej z Stanów Zjednoczonych A. P.

Dnia 13 września br. na statku amerykańskim s/s „Mormacwave" około 15 000 worów pocztowych, 27 worków poczty listowej.

Dnia 15 września rb. na statku kanadyjskim s/s „Tantara" około 18.000 worów pacz kowych i 122 worków poczty listowej.

Zawartość worów paczkowych stanowią paczki prywatne, wysłane przez Polonię amerykańską do krewnych i przyjaciół w Polsce. Ogólna ilość paczek wynosi około 160 tys. sztuk.

Zarząd Pocztowy poczynił wszelkie starania, aby wyładowanie tych transportów ze statku wnastąpiło najszybciej i dalsza ich ekspedycja do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych nastąpiła możliwie w najkrótszym czasie.

Do przewozu nadeszłych paczek potrzeb nych będzie około 70—80 wagonów towarowych.

Ze sportu na Kaszubach

K. S. „Gryf" Wejherowo — K. S. „Mir" Gdynia 7—4 (3—1). Dnia 22 bm. odbyły się w Wejherowie na Stadionie Miejskim zawody piłki nożnej pomiędzy K. S. „Gryf" i K. S. „Mir". Mecz zakończył się wynikiem 7—4 dla „Gryfu", na wyróżnienie zasługuje obrona „Gryfu" Miotk — Gajewski.

Odznaczenie kolejarzy

GDAŃSK. W dniu 7 września rb. o godz. 11-tej odbyło się w gmachu D. O. K. P. w Gdańsku uroczyste wręczenie odznaczeń zasłużonym pracownikom kolejowym Okręgu Gdańskiego. Uroczystość rozpoczęła orkiestra kolejowa Z. Z. K. marszem Z. Z. K. Przedstawionych do odznaczeń pracowników powitał Dyrektor K. P. Ob. Inż. Modliński w kilku serdecznych słowach, wskazując na doniosłość aktu uznania pracy na polu odbudowy i usprawnienia kolejnictwa i dziękując wszystkim za wzorowe spełnianie obowiązków. Z ramienia Zarządu Okręgowego Z. Z. K. przemówił wiceprezes Ob. Polak. Nasiępnie Dyrektor K. P. inż. Modliński dokonał odznaczenia zasłużonych. Złoty Krzyż zasługi otrzymali Ob. Ob. Dyrektor K. P. inż. Modliński, Wicedyrektorzy Filipowicz i Janiszewski, Naczelnk Grochulski, Inż. Krzemieniecki, Józefiak Leon, Hauser Jan, Witkowski Stanisław i Huszczo Jan. Srebrny Krzyż zasługi otrzymało 72 pracowników, brązowy 117 pracowników. Medalem Zwycięstwa i Wolności zostało odznaczonych 133 pracowników a Medalem za Odrę i Nissę i Bałtyk 10 pracowników. Po wręczeniu odznaczeń orkiestra odegrała Hymn Państwowy poczym Wicedyrektor Ob. Filipowicz na zakończenie uroczystości podkreślił, że zaszczyt dokonanego odznaczenia odnosi się nie tylko do wyróżnionych, ale i do wszystkich pracowników kolejowych, gdyż kolejarz pomorski w dążeniach swoich w kierunku odbudowy kolejnictwa polskiego poniósł nadludzkie wysiłki.

INFORMUJEMY

Instrukcja Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 22 maja br. w sprawie uprawnień do otrzymania kart zaopatrzenia — przyznała prawo do otrzymania kart I kategorii pewnym ściśle określonym kategoriom osób niepracujących m. in. więźniom politycznym, wdowom i sierotom po więźniach i bojownikach politycznych, ociemniałych itd.

Do grupy uprawnionych zaliczono także inwalidów wojennych i wojskowych, którzy utracili ponad 45 proc. zdolności do pracy i nie mają innego źródła dochodu poza rentą inwalidzką.

Instrukcja przewiduje, że korzystający z kart zaopatrzenia z tytułu inwalidztwa muszą przedłożyć dowód pobierania renty inwalidzkiej względnie dowód przynależenia do Związku Inwalidów oraz zaświadczenie Urzędu Skarbowego, że nie posiadają żadnych stałych dochodów oprócz renty inwalidzkiej. Zaświadczenie Urzędu Skarbowego zasadniczo ważne jest 6 miesięcy, jednak w wypadku budzącym wątpliwość urząd wydający karty żywnościowe ma prawo zażądać złożenia nowego zaświadczenia przed upływem tego terminu.

Każdego miesiąca inwalida pobierający kartę I kategorii winien składać przy odbiorze zaopatrzenia pisemne oświadczenie, że okoliczności stwierdzone zaświadczeniem Urzędu Skarbowego nie uległy zmianie.

Dotyczy to również inwalidów, którzy utracili 25 — 45 proc. zdolności do pracy, otrzymujących karty zaopatrzenia II kategorii.

REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE: Ignacy Szutenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô. ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego mies. na następny miesiąc. Pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłocz. w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-03512